nazwa.pl inwestuje w technologię 100 Gbps

Rozwój technologii 5G oraz masowe wykorzystanie światłowodów w ofertach dostępu do Internetu szybko zmienia sposób, w jaki korzystamy z sieci. Nowe technologie burzą ograniczenia, jakie znaliśmy do tej pory, skracając czasy dostępu do danych oraz umożliwiając ich przesyłanie z prędkością, jaką do tej pory znaliśmy tylko w sieciach wewnętrznych.

Zmiana w szybkości komunikowania się stanowi rewolucję, nie tylko dla użytkowników korzystających z nowych technologii, ale również dla firm hostingowych, które muszą coraz szybciej dostarczać dane. Wymusza to konieczność stosowania coraz nowszych technologii, w zakresie nie tylko przesyłania danych, ale również ich przetwarzania. Dotychczasowe rozwiązania oparte o pojedyncze serwery stają się obecnie niewystarczające. Liderzy rynku oferują swoje usługi w technologii chmury obliczeniowej, która umożliwia łączenie mocy wielu serwerów, zapewniając wydajność i niezawodność działania, potrzebną do zapewnienia usług o najwyższych parametrach.

Technologia chmury obliczeniowej, udostępniając praktycznie nielimitowaną moc obliczeniową, wymaga jednak zastosowania szybkości transmisji znacznie przewyższającej szybkości dostępu do Internetu poszczególnych użytkowników. Powszechnym standardem w tym zakresie są łącza działające z prędkością 100 Gbps.

„Spółka nazwa.pl będąc liderem technologicznym w Polsce, już od ponad 8 lat świadczy usługi hostingowe w technologii chmury obliczeniowej, zapewniając jednocześnie swoim Klientom bezpośredni dostęp do największych krajowych i zagranicznych punktów wymiany ruchu operatorskiego w Warszawie, Frankfurcie, Amsterdamie i Nowym Jorku. Wychodząc jednak naprzeciw nowym wymaganiom, spółka planuje transformację w kierunku technologii połączeń 100 Gbps w każdym punkcie wymiany ruchu. Pierwszym miejscem, w którym dokonaliśmy zmiany, jest punkt wymiany ruchu EPIX, skupiający ponad 90% polskich dostawców usług dostępu do sieci Internet w Polsce.” - powiedział Rafał Lorenc, członek zarządu nazwa.pl.

Na przestrzeni kilku ostatnich lat rynek usług hostingowych podzielił się na nowoczesne firmy inwestujące w najnowsze technologie oraz na firmy, które pozostały technologicznie na poziomie sprzed prawie dwóch dekad. W opinii wielu prezesów firm nierozwijających się technologicznie jest to „nudny rynek”, na którym nic się nie zmienia. Zmieniło się jednak wszystko, a wygranymi w wyścigu technologicznym jak zawsze pozostają klienci, korzystający z usług w technologii chmury obliczeniowej, która w całkowity sposób wyeliminowała problemy, z jakimi nadal borykają się firmy korzystające z technologii sprzed kilkunastu lat.